

Noworoczne zmiany legislacyjne

Prawne fajerwerki

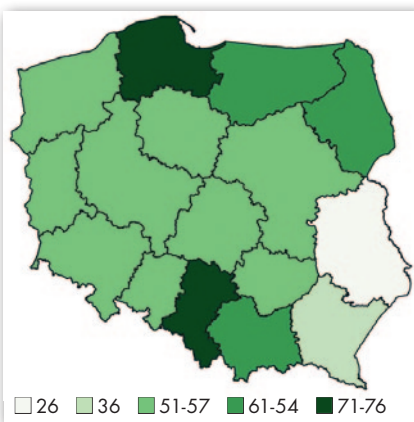
Tradycyjnie z nowym rokiem w życie wchodzi wiele przepisów. Część z tych zmian dotyczy również geodezji – zarówno pośrednio, jak i bezpośrednio.

• Operat już tylko elektroniczny

Bodaj najważniejszą nowością dla branży geodezyjnej i kartograficznej jest wprowadzenie obowiązku stosowania operatów elektronicznych. Choć niektórzy geodeci wykorzystują je już od lat, formalnie zaistniały w przepisach dopiero 22 sierpnia 2020 r., wraz z wejściem w życie nowych standardów geodezyjnych. Zgodnie z nimi dokument ten powinien mieć formę jednego pliku PDF opatrzonego podpisem kwalifikowanym, zaufanym lub osobistym. Jednocześnie rozporządzenie dopuszczało stosowanie analogowych operatów tylko do końca 2021 roku. Oznacza to, że od nowego roku żaden papier już nie przejdzie, nawet jeśli wykonawca będzie zwracał po poprawkach dokumenty pierwotnie złożone w tradycyjnej formie. Jednym wyjątkiem mogą być prace zgłoszone przed 31 lipca 2020 r.

E-operaty przyniosą i wykonawcom, i PODGiK-om wiele wymiernych korzyści. Ponadto przygotowanie pliku PDF jest całkiem proste (szczegółowo wyjaśniliśmy to w GEODECIE 7/2021). A jednak geodeci opornie przekonują się do tej innowacji. W listopadzie 2021 r. zaledwie 56% operatów przyjętych do PZGiK miało formę elektroniczną. Jak wykazała nasza ankieta (GEODETA 10/2021), do e-operatów zniechęcał m.in. brak możliwości poprawiania oczywistych omyłek wykrytych już po pozytywnej weryfikacji. A taką opcję podmiany kartki zapewniało geodetom część PODGiK-ów, choć GGK nie pozostawia wątpliwości – tego typu korekty były bezprawne.

Wśród problemów z e-operatami ankietowani wymieniali również: brak własnego podpisu kwalifikowanego (potrzebnego przy PDF-ach powyżej 10 MB) czy trudności ze skanowaniem dużych arkuszy. Zwracano też uwagę na brak jasnych regulacji, co robić z oryginałami dokumentów, których cyfrowe kopie dołączane są do PDF-a. Podczas wideokonferencji GUGiK dominowały opinie, że należy je zwracać klientom.



Odsetek e-operatów złożonych do PZGiK w listopadzie 2021 r.

Geodeci twierdzą też, że do popularyzacji e-operatów znacznie przyczyniło się wprowadzenie możliwości składania oświadczeń o pozytywnym wyniku weryfikacji również dla map do celów prawnych. Na razie GUGiK nie ma jednak w planach żadnych zmian legislacyjnych w tym zakresie.

Ponadto, o czym nie mówi się już tak głośno, dla niektórych wykonawców zaletą papierowych operatów było ich łatwiejsze podbijanie przez innych geodetów uprawnionych czy podrabianie ich podpisów. Wymóg stosowania elektronicznej dokumentacji powinien ukrócić te nieuczciwe praktyki.

• EGİB, BDOT500 i EMUia tylko po nowemu

Lato 2021 było pod względem legislacyjnym bardzo gorącym okresem. Na przełomie lipca i sierpnia w życie weszło bowiem 14 rozporządzeń do *Prawa geodezyjnego i kartograficznego*. Choć pakiet zmian jest imponujący (opisaliśmy je w GEODECIE 8/2021), to w aktach tych przewidziano wiele terminów przejściowych – najważniejsze z nich przypominamy w ramce obok. Dwa z nich dotyczą 31 grudnia 2021 r. i są szczególnie istotne dla wykonawców prac geodezyjnych. Otóż prace związane z EGİB oraz

aktualizacją BDOT500, które zgłoszono przed 31 lipca 2021 r., do końca 2021 roku mogły być jeszcze realizowane na starych zasadach, ale od 1 stycznia trzeba się już trzymać nowych rozporządzeń.

Urzędy gmin w całym kraju powinny mieć z kolei na uwadze, że do 31 stycznia 2022 r. muszą dostosować do nowych wymogów swoją ewidencję miejscowości, ulic i adresów. W przeciwieństwie do EGİB czy BDOT500 zmiany w tej bazie nie są jednak znaczące.

• Nowe nazwy i granice

Każdego 1 stycznia w życie wchodzi rozporządzenie MSWiA *ws. ustalenia, zmiany i zniesienia urzędowych nazw niektórych miejscowości oraz obiektów fizjograficznych*. Najnowszy akt [DzU poz. 2308] wprowadza na mapie Polski blisko 150 zmian. Najwięcej z nich (aż 101) dotyczy znoszenia urzędowych nazw miejscowości – są to głównie osady, kolonie oraz części wsi, choć likwidowana jest też nazwa części Gorzowa Wielkopolskiego (Kłodawa).

Rozporządzenie ustala także lub modyfikuje 4 nazwy obiektów fizjograficznych. W dolnośląskim uzdrowisku Szczawno-Zdrój na mapie pojawi się Wzgórze św. Antoniego z Padwy, zaś w śląskich Koziegłowach – Góra Trzech Rzek. Ciekawostką jest „uroczyisko-dawna miejscowość Romejki”. Taka nazwa została ustalona na terenie miasta Ełk. Z kolei znajdujące się w Choszczynie (woj. zachodniopomorskie) jezioro Kluki zyska nową oficjalną nazwę Klukom, już od lat powszechnie stosowaną przez okolicznych mieszkańców.

Rozporządzenie Rady Ministrów *ws. ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz nadania niektórym miejscowościom statusu miasta* (DzU poz. 1395) sprawiło natomiast, że wraz z nowym rokiem prawa miejskie zyskały (lub odzyskały):

- Pruszcz w powiecie świeckim, województwo kujawsko-pomorskie;
- Izbica w powiecie krasnostawskim, województwo lubelskie;

- Lutomiersk w powiecie pabianickim, województwo łódzkie;
- Bolimów w powiecie skierniewickim, województwo łódzkie;
- Ceglów w powiecie mińskim, województwo mazowieckie;
- Nowe Miasto w powiecie płońskim, województwo mazowieckie;
- Jedlnia-Letnisko w powiecie radomskim, województwo mazowieckie;
- Iwaniska w powiecie opatowskim, województwo świętokrzyskie;
- Olsztyn w powiecie częstochowskim, województwo śląskie;
- Kaczory w powiecie pilińskim, województwo wielkopolskie.

Rozporządzenie wprowadziło ponadto zmiany niektórych granic administracyjnych. Najbardziej znaczącą jest powiększenie miasta Sanok w woj. podkarpackim o 765 ha poprzez włączenie w jego granice sołectw Bykowce i Zabłotce. Po raz kolejny w ostatnich latach powiększył się Rzeszów. Powierzchnia stolicy Podkarpacia wzrosła tym razem o 160 ha kosztem fragmentu gminy Boguchwała. O 257 ha poszerzyła się też gmina Chełm, wchłaniając część gminy Sawin. W granice gminy Jeziora Wielkie (powiat mogileński, województwo kujawsko-pomorskie) włączona została natomiast część gminy Strzelno o powierzchni 130 ha.

• Cyfryzację planowania czas zacząć

Pod choinkę Ministerstwo Rozwoju i Technologii sprezentowało nam rozporządzenia: ws. *wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* [DzU poz. 2404] oraz *w sprawie zakresu projektu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy* [DzU poz. 2405]. Akty te mają m.in. ujednolicić katalog przeznaczeń terenu w dokumentach planistycznych, a także ich symbolizację na mapach. Umożliwią ponadto konsultowanie MPZP oraz SuiKZP drogą elektroniczną. Wprowadzie zakres tych zmian może wydawać się niewielki, ale – jak podkreśla resort rozwoju – to pierwszy krok do kompleksowej cyfryzacji planowania przestrzennego. Dzięki kolejnym projektowanym zmianom w prawie akty planowania przestrzennego mają być obowiązkowo sporządzane w formie wektorowej (obecnie wymagany jest jedynie raster z georeferencją) oraz przechowywane w centralnej bazie, tzw. Rejestrze Urbanistycznym. Docelowo platforma ta będzie nie tylko repozytorium planów zagospodarowania, ale zaoferuje też pakiet e-usług umożliwiających realizację wielu urzędowych procedur planistycznych przez internet. Kiedy się tego doczekamy?

Na razie resort rozwoju nie podaje nawet orientacyjnych terminów, choć reforma na pewno zajmie długie lata.

• Łatwiej o dom

3 stycznia wchodzi w życie nowelizacja ustaw *Prawo budowlane* oraz *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*. Głównym celem zmian jest wprowadzenie istotnych ułatwień w budowaniu domów o powierzchni zabudowy do 70 metrów kwadratowych. Nowelizacja rozszerza ponadto możliwość wznoszenia domków rekreacyjnych w procedurze zgłoszenia z dotychczasowego maksymalnego parametru powierzchni 35 do 70 m kw. Nowe procedury w szczególności opisaliśmy w GEODECIE 10/2021.

Okresy przejściowe w nowych rozporządzeniach

2021 r.

- **do 31 grudnia** – możliwość stosowania dotychczasowych przepisów ws. EGIB dla prac zgłoszonych i niezaoczonych przed 31 lipca 2021 r.;
- **do 31 grudnia** – możliwość stosowania dotychczasowych przepisów ws. BDOT500 dla prac związanych z aktualizacją BDOT500 (podobnej regulacji nie przewidziano dla GESUT).

2022 r.

- **31 stycznia** – dostosowanie baz EMUiA do nowych regulacji;
- **do 31 grudnia** – możliwość ustalania linii brzegu na podstawie art. 220 ust. 1–4 Prawa wodnego;
- **31 grudnia** – dostosowanie baz BDOT500 do nowych regulacji;
- **31 grudnia** – dostosowanie baz GESUT do nowych regulacji.

2023 r.

- **31 grudnia** – dostosowanie baz EGIB do nowych regulacji;
- **31 grudnia** – dostosowanie BDOT10k do nowych regulacji; możliwość aktualizacji BDOT10k na starych zasadach;
- **31 grudnia** – dostosowanie baz BDOT500 i GESUT do nowego układu wysokościowego.

2024 r.

- **31 grudnia** (lub do momentu modernizacji EGIB) – dostosowanie numerów działek do nowych regulacji;
- **31 grudnia** – dostosowanie identyfikatorów budynków i lokali do nowych regulacji.

W tym miejscu dodajmy, że mimo tych uproszczeń obowiązkowe dla tego typu konstrukcji pozostaje zarówno wykonanie mapy do celów projektowych, jak i inwentaryzacji powykonawczej.

Z punktu widzenia geodezji istotne jest nowe brzmienie art. 43 ust. 1aa *Pb*. Zgodnie z nim geodezyjna inwentaryzacja jest obowiązkowa także w przypadku budynków rekreacyjnych o powierzchni 35–70 m kw. Teoretycznie niewiele to zmienia, bo obowiązek istniał i wcześniej. Ale zapisanie go wprost powinno ograniczyć sytuacje, gdy inwestorzy nie wywiązują się z tego wymogu. W świetle nowego rozporządzenia ws. *EGiB* zapis ten oznacza również, że tego typu konstrukcje będą wykazywane w ewidencji gruntów i budynków.

• Drogo dopiero będzie

Oddzielny obszerny artykuł można by napisać o zmianach związanych z Polskim Ładem, który wraz z nowym rokiem wprowadził niemałe zamieszanie w podatkach – zarówno dla pracowników, jak i pracodawców. Każdy powinien więc bardzo uważnie przeanalizować, czy na tej reformie zyska, czy straci. Jeśli straci, to warto porozmawiać z księgową, co można na to poradzić. A haczyków w tej ustawie jest co niemiara, czego często dyskutowanym przykładem jest choćby rozliczanie aut w leasingu.

Polski Ład istotnie wpłynie również na przychody samorządów. Poza optymistycznymi zapewnieniami rządu opinie ekspertów są zbieżne – dla gmin, powiatów i województw reforma oznacza wyraźne uszczuplenie budżetu. Nie zdziwny się zatem, jeśli powiaty będą zmuszone do rewizji swoich planów inwestycyjnych w zakresie geodezji.

Noworoczne zmiany znajdziemy też w prawie pracy. Istotne jest choćby podniesienie płacy minimalnej do 3010 zł brutto, co w porównaniu z rokiem poprzednim oznacza wzrost o 8%. Ten ustawowy próg wciąż stanowi, niestety, górną granicę oficjalnych zarobków dla wielu początkujących geodetów. Reszta wynagrodzenia często trafia do nich „pod stołem”.

A skoro o podwyżkach mowa, to zgodnie z coroczną waloryzacją ceny za materiały PZGiK wzrosły wraz z nowym rokiem o 3,6%. Przykładowo, podstawowa stawka ryczałtu zwiększy się o 3,74 zł do 107,64 zł. Łącznie, od wprowadzenia waloryzacji w *Pgik* w 2014 r., kwoty w cenniku wzrosły już o ponad 13%. To jednak dopiero przygrzywka. Patrząc bowiem na najnowsze, zatrważające dane o inflacji, za rok szykujemy się na naprawę bolesną podwyżkę.

Jerzy Królikowski